

Z ZAGADNIENÍ ARCHEOLOGII I HISTORII

JAN TYSZKIEWICZ

Krajobraz Jaćwieży w średniowieczu (VI—XIII w.)

Krajobraz Suwalskiego i Augustowskiego przyciągał uwagę XIX-wiecznych badaczy i wędrowców. Najpełniej dał temu wyraz A. Połujański, zajmując się w osobnym dziełku¹⁾ szatą roślinną, hydrografią, glebami, historią i etnografią tej ziemi. K. Kulwiec, wybitny krajoznawca i już przed rokiem 1914 autor wielu poczytnych wydawnictw Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie, w popularnym zarysie geograficzno-historycznym ziem Polski stwierdzał: „Pod względem krajobrazowym wyżyna ta (tj. suwalska — J.T.) należy do najbardziej malowniczych obszarów Polski, grunty zaś posiada mierne: piaski, żwiry i gliny z mnóstwem głazów narzutowych”. Podkreślał też, że Wyżyna Suwalska i „Góry” Szeskie stanowią swoisty węzeł hydrograficzny, zasilający w wodę dorzecze Niemna (rzeki: Szeszupa, Czarna Hańcza), Pregoly (Węgorapa, Rominta) i Narwi (strumienie spływające do jezior augustowskich i Biebrza)²⁾. Jako typowy widok regionu umieszczono tu fotografię jez. Wigry.

W okresie międzywojennym, oprócz turystów kajakowych, Suwalskie przyciągało także uczonych: językoznawców, bio-

logów i botaników. Przyroda i ciekawa przeszłość krainy urzekła toponomastę szwedzkiego K.O. Falka, który i po 1945 r. szukał dalszej współpracy z Polakami, i kilkakrotnie przyjeżdżał na Pojezierze Suwalskie³⁾. Najobszerniejsze do dziś opracowanie, poświęcone średniowiecznej Jaćwieży, powstało wkrótce po wojnie i nadal posiada dużą wartość⁴⁾. Od 1955 do 1963 r. gruntowne badania (archeologia, antropologia, historia, etnografia) nad dziejami Jaćwieży prowadziła Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska pod kierunkiem J. Antoniewicza i J. Wiśniewskiego, których zasługi na tym polu są wprost nieocenione⁵⁾. Osiągnięto wówczas wyniki pozwalające wyrobić sobie zdanie o charakterze osadnictwa i dziejach tego zakątka kraju, w pewnym stopniu również o dawnym krajobrazie.⁶⁾

Krajobraz, który nas otacza, jest wynikiem działań człowieka, od tysiącleci i nieprzerwanie oddziałującego na środowisko przyrodnicze, często rabunkowo, doraźnie, bez myśli o przyszłości. Ale rozumienie wyrazu „krajobraz” (niem. Landschaft, ang. landscape, fr. paysage) w nauce — historii, geografii, socjologii roślin czy innych dyscyplinach z nimi

związanych — ma różne tradycje i treści. Przyjmujemy tutaj stanowisko historyka profesjonalisty, który sprawy związków oraz wzajemnych oddziaływań społeczeństwa ludzkiego i środowiska geograficznego pozostawia osobnej specjalności źródłoznawczej zwanej „geografią historyczną”. Ma ona trzy pola działania: 1. poznawanie i odtwarzanie minionego środowiska przyrodniczego; 2. pokazywanie cech i przemian zachodzących w procesie zasiedlania i gospodarowania w przeszłości; 3. rekonstrukcję przestrzennych zjawisk politycznych i administracyjnych,

głównie granic, podziałów i zasad ich historycznego dokonywania się.)

Mówiąc o krajobrazie ziem dawnej Jaćwieży, wypadnie powiedzieć po trosze o wszystkim, ale na pierwszym miejscu o geograficznych, po części zachowanych do dziś, znamionach tej strony naszego kraju.

Jaćwingowie byli plemieniem Bałtów zachodnich, dzielącym się na 10—12 mniejszych zespołów terytorialno-rodowych (tzw. włości), mających w X—XIII w. charakter wczesnofeudalnego związku politycznego. W ruskich latopisach „Jat-

Nie wiemy dokładnie, jaki był krajobraz terytorium jaćwieskiego przed tysiącem lat, ale jego główne składniki nie uległy wielkim przeobrażeniom w minionym czasie. Na zdjęciu — Jezioro Okrągłe z kompleksu wigierskiego (fot. Jerzy Baranowski)



vjaz"; wspomiana od 983 r. jest pojęciem politycznym z określoną lokalizacją przestrzenną: na zachód od środkowego biegu Niemna i na północ od górnej Narwi.

Pierwotna nazwa bałtycka brzmiała zapewne Jatvingali, co w Polsce średniowiecznej przyswajano: Jaćwingi, Jatwięgi czy, idąc za Rusinami, Jaćwież.⁸⁾ W nauce długo trwały spory o dokładne ustalenie terytorium Jaćwieży wczesnośredniowiecznej.⁹⁾ Trudności te były wynikiem zupełnego wyniszczenia i wynarodowienia Jaćwingów po ostatecznym podboju krzyżackim w 1283 r. Wówczas dużą część Jaćwingów przesiedlono na Półwysep Sambijski, mieszkańcy nadniemeńskich włości schronili się na Litwie czy na Mazowszu. Nad Biebrzą, Elkiem (dawniej: Łekiem) i na Pojezierzu Suwalskim pozostała tylko nieliczna ludność autochtoniczna, która rychło „rozplynęła się” wśród kolonistów prowadzonych przez władze Zakonu. Na północy, nad Szeszupą, Jaćwingowie roztopili się wśród chłopstwa żmudzkiego.

W byłym woj. białostockim (przed reformy administracyjnej w 1975 r.) mieściły się prawie w całości ziemie dawnej Jaćwieży, które dostały się we władanie Polsce. Część ziemi jaćwieskiej znajduje się obecnie w granicach Republiki Litewskiej. Są to więc razem dorzecza: górnej Biebrzy, Elku (Łeku), Szeszupy, Czarnej Hańczy oraz zlewisko wielkich jezior, odwadniane przez Węgorapę (i Pregolę — do Bałtyku) i Pisę (do Narwi). Dawna Jaćwież obejmowała tereny klasyfikowane przez geografów jako: Pojezierze Giżyckie, Pojezierze Suwalskie, Kotlina Augustowska oraz Wyżyna Kalwaryjska i Pojezierze Kowieńskie na wschodzie. Wyżyna Kolneńska, górne dorzecze Pregoli i dolina środkowego biegu Niemna tworzyły strefę graniczną wczesnośredniowiecznej Jaćwieży. Jest to obszar z urozmaiconą rzeźbą terenu, młodymi utworami polodowcowymi, gdzie nie brak stromych wzgórz morenowych i krętych rzeczek zasilających jeziora rynnowe. Dobrą dokumentację stanu rzeczy dają

od XVII w. mapy, jak również fragmentarycznie zachowane nazewnictwo jaćwieskie (nazwy miejscowości, rzek, jezior)¹⁰⁾

Najbardziej płaską część stanowi Kotlina Augustowska, wykazująca zresztą znaczne wahania w wysokościach względnych (105—140 m npm). Dzięki pochyleniu ku południowemu zachodowi stanowi ona dogodną rynną odwadniającą liczne opady i zastoiska wodne. Wielkie jeziora mazurskie skupiły się w zakłębieniu o różnicach wysokości od 110—160 m npm. Fałisty krajobraz pojezierzy na wschód od rzeki Elk, a więc na obszarze Pojezierza Suwalskiego (200—250 m npm) i dalej po Niemen, nabiera charakteru pagórkowatego. Tutaj mieścił się Olimp pojezierzy nadbałtyckich, tzw. Wzgórza Szeskie, osiągające wysokość 309 m npm. Wysoczyzna Białostocka (140—244 m npm) granicząca z doliną górnej Biebrzy od południowego wschodu, bogata w morenowe wzgórza i zawsze lésista, była odwieczną rubieżą zamieszkania ludów bałtyckich i słowiańskich.

Odtworzenie warunków klimatycznych ze średniowiecza, przy braku wieloletnich zapisów i obserwacji meteorologicznych, jest zadaniem trudnym, lecz nie beznadziejnym. Klimat, jako wykładnik warunków życia w określonym regionie, musi budzić zainteresowanie prahistoryka i historyka. Zmiany klimatyczne następują wolno i przy pomocy nielicznych nawet wskazówek w kronikach (lata nieurodzaju, posuchy, surowych zim, niezwykłych zjawisk meteorologicznych), a także szczegółowej oceny kopalnych szczątków i pyłków roślin kwiatowych (trawy, zioła, zboża, krzewy, drzewa) ustala się dawną szatę roślinną. Z kolei zaś, dzięki znanym wymaganiom życiowym każdego gatunku, pośrednio poznajemy i dawny klimat.¹¹⁾

Rozważania różnych badaczy prowadzą do ogólnej konkluzji, że we wczesnym średniowieczu, przed schyłkiem XII w., klimat był łagodniejszy niż obecnie, potem nastąpił przełom: oziębienie, niesprzyjające warunki wegetacji itd.¹²⁾ Na-

tomiast prawidłowości i cechy klimatu w basenie Morza Bałtyckiego musiały być niegdyś podobne do tych, jakie zaobserwowano w ciągu ostatnich 150 lat, z którego to okresu są już szczegółowe dane meteorologiczne. Suwalskie, w porównaniu z ziemią Polski kontynentalnej a nawet Pojezierza Olsztyńskiego, jest i było polskim biegunem zimna.¹³⁾ Nad Pojezierze Mazurskie, Suwalskie i dolinę Biebrzy nasuwają się chłodne masy, powietrza różnego pochodzenia: arktycznego, polarno-morskiego czy polarno-kontynentalnego, silnie oddziałującego na temperatury, kierunki wiatrów, opady, procesy glebotwórcze i świat żywy. Kierunek wiatrów decyduje o tym, że największe opady w tym rejonie nawiedzają okolice Suwałk i Gołdapi (700 mm rocznie), mimo to jednak przy wielu dniach pochmurnych lato bywa na Suwalszczyźnie prawie bezdeszczowe. Małe nasłonecznienie w skali rocznej wpływa ujemnie na cykl wegetacyjny i produkcję rolną (cykl ten rozpoczyna się nad Szeszupą i Wigrami dopiero 10 kwietnia).¹⁴⁾ Upośledzenie klimatycznie Mazur wschodnich i Białostockiego zaznacza się na mapach długości trwania lata (60—90 dni na ziemiach na wschód od wielkich jezior) i zimy (w Suwalskiem więcej niż 120 dni, gdy temperatura doby wynosi poniżej 0°C). Śnieg leży tu dłużej, a krańcowo niskie temperatury w skali rocznej zdarzają się częściej.

Charakterystyczne polodowcowe cechy obszaru, jego pionowe ukształtowanie i urzeźbienie, brak surowców mineralnych (ściślej: ich niedostępność), dość ubogie gleby i surowy klimat decydowały o ograniczonych możliwościach gospodarczych dawnych mieszkańców. Dziś znajdujemy tu rzadkie lasy, pastwiska, spokojne tonie jezior, mało dzikich zwierząt. Taki opustoszały krajobraz ukształtował się w wyniku działań człowieka zamieszkującego te ziemie począwszy od epoki brązu, a szczególnie od ostatnich stuleci przed naszą erą. Niegdyś szumiał na tej ziemi bór mieszany, w szerokich zaś dolinach także dąbrowa, pełno było

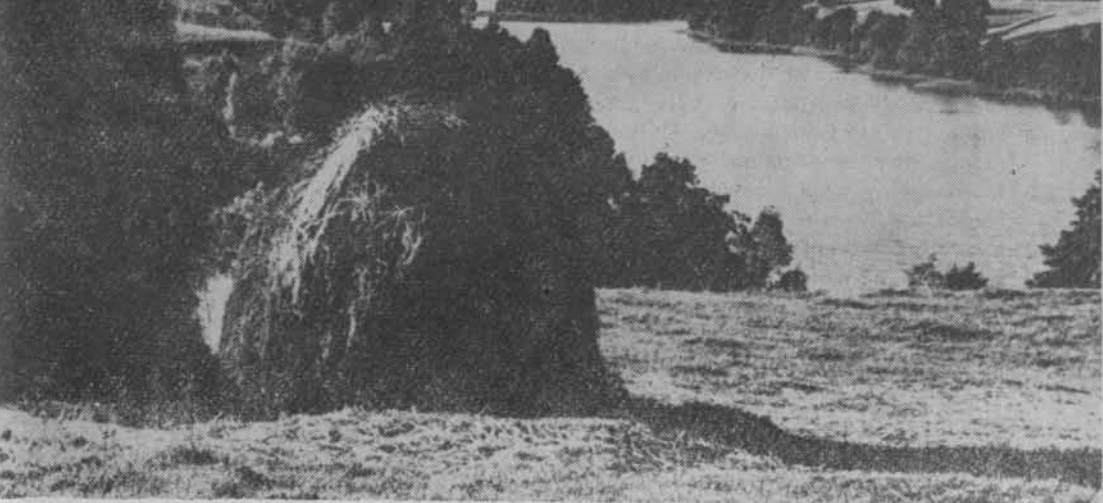
zwierzyny. Dowodzą tego wykopaliska archeologiczne i pozostałości roślin z głębszych warstw torfowisk.

Opady nad górną Biebrzą zbliżone są do średniej rocznej kraju (500—600 mm), ale ukształtowanie terenu i kąt spadku rzek powoduje stosunkowo wysokie średnie odpływy wód powierzchniowych.¹⁵⁾ Bagniska i moczary towarzyszą całemu niemal biegowi Biebrzy, tworząc u jej ujścia do Narwi rozległe niedostępne obszary. Budowa Kanału Augustowskiego (w latach 1825—1839), odwadniającego podmokłe tereny działu wodnego Czarnej Hańczy (zlewnia Niemna) i Biebrzy (zlewnia Wisły), nie zmieniła w większym stopniu stosunków hydrograficznych Suwalskiego. Analiza geologiczna i botaniczna nie pozwala wątpić, że bagna Wizna, Ławki oraz Kuwasy (dolny bieg rzeki Elk i Jegrzni) powstawały co najmniej w środkowym holocenie.

Na bagniskach wiznieńskich, zamykających od południa krainę Jaćwingów, spotyka się do dziś relikty roślinnych zespołów borealnych (wierzba lapońska — *Salix Lapponum*, brzoza karłowata — *Betula humilis* i in.).¹⁶⁾ W I tysiącleciu naszej ery, a z pewnością także wcześniej i później, znajdowały się tu rozległe bagniska nie do przebycia. Badacze torfowisk biebrzańskich ustalili, że uległy one tylko nieznacznemu poszerzeniu w wyniku prac melioracyjnych w XIX w. (Kanał Woźnawiejski).¹⁷⁾

Jeszcze w XVIII w. panowały na torfowiskach pierwotne warunki środowiskowe, profile torfowe (torf turzycowy i turzycowo-mszysty) sięgają 3 m grubości i tylko w młodszych, powierzchniowych warstwach występują szczątki drzew (brzoza, olcha). Podobny krajobraz wielkopowierzchniowych torfowisk i bagnisk, gdzie kępami jedynie rosły samotne drzewka, potwierdza krzyżacka kronika Piotra Dusburga (z przełomu XIII i XIV w.) dla źródliskowych obszarów Biebrzy.¹⁸⁾

Liczne bobry (*Castor fiber*), żyjące nad rzekami i rozlewiskami, przez wielowiekowe budowanie tam zapór i spiętrzeń



Jeziro Rozpuda Filipowska (fot. Jerzy Baranowski)

Naturalny przepływ między Jeziorem Okrągłym i Jeziorem Długim (fot. Jerzy Baranowski)



wodnych, powodowały stałe podnoszenie się lustra wód. W dolinkach i starorzeczach wody powodziowe były zatrzymywane a często i podnoszone dla możliwości zbudowania dogodnie położonych żeremi. Dopiero wyniszczenie bobrów i osuszenie się klimatu w późnym średniowieczu zmniejszyło powierzchnie podmokłe i środowisko wodne sprzyjające ich życiu. Tym niemniej właśnie w dorzeczu Narwi i na wschodnim Pojezierzu Mazurskim bobry utrzymały się w dzikim stanie do II wojny światowej.¹⁹⁾ Rzeka Biebrza wzięła nazwę od bobrów (prus. bebrus, niem. Biber, rus. Bober) już w początkach wczesnego średniowiecza, bo taka jej nazwa poświadczona jest w XIII w. Wiadomo też, że nad górną Biebrzą, w Grzebieniach, specjaliści łowcy i stróże żeremi (bobrownicy) mieszkali do 1650 r.²⁰⁾

Puszcze, bagniska i moczary zamieszkiwały pierwotnie wszystkie znane w naszej szerokości geograficznej zwierzęta. Wczesna penetracja gospodarcza i rozproszony osadnictwo puszczańskie wypłoszyły w późnym średniowieczu największe gatunki zwierząt (niedźwiedź, tur, żubr) w trudniej dostępne ostępy, głównie w leśną strefę dzielącą Jaćwież od Mazowsza i Litwy, w kierunku Narwi i za Niemem.²¹⁾ Środowisko leśne i kontynentalny klimat Suwalskiego oraz wschodniego Podlasia powodowały występowanie licznych przedstawicieli łasicowatych (borsuk, wydra, kuna, łasica), jak również gatunków właściwych północnej Eurazji (tchórz, tchórz stepowy, gronostaj, soból, zając bielak, wiewiórka polatucha).²²⁾

Ryby były łupione stosunkowo później i w mniejszym stopniu od innych zwierząt. Dlatego stan zarybienia i skład gatunkowy ryb z wczesnego średniowiecza można poznać na podstawie wykopalisk archeologicznych i materiałów źródłowych z XVI w. Łowiono tu wówczas gatunki dużych ryb: szczupaki, leszcze, łososię, sielawy i inne (np. sumy).²³⁾

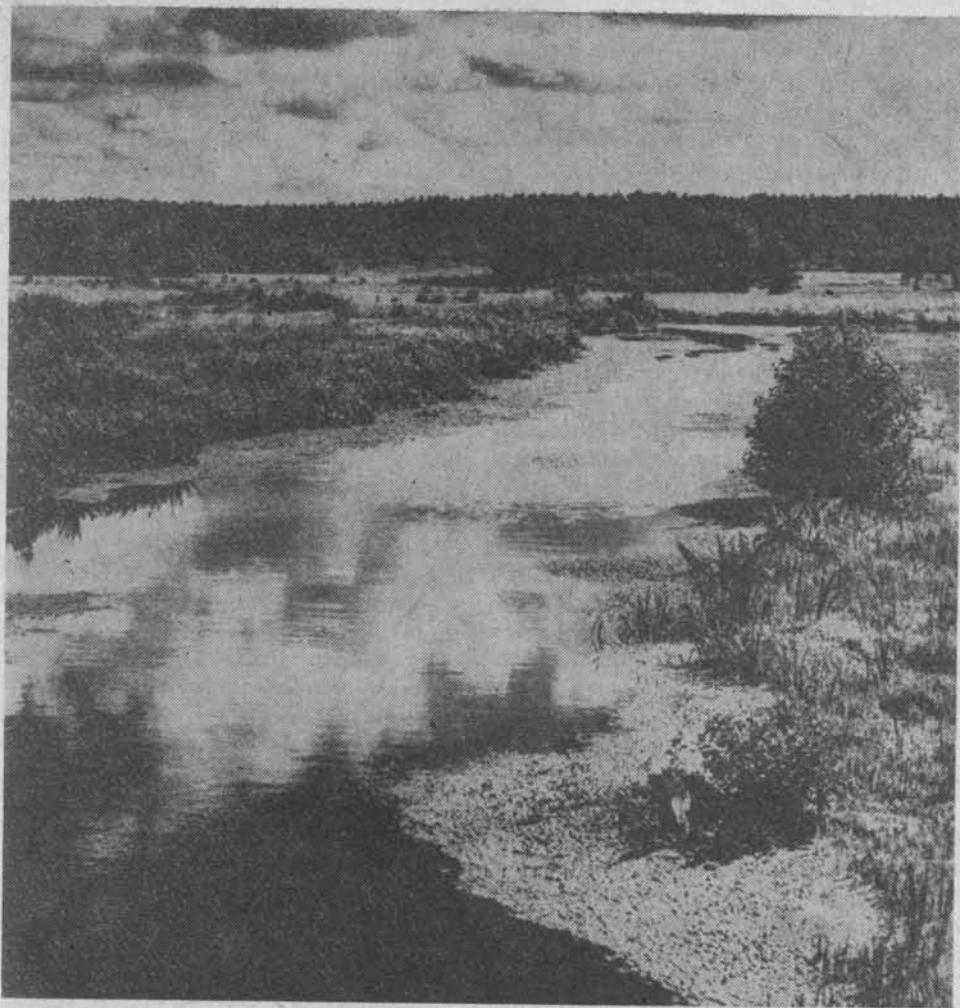
Obrazu przyrody jaćwieskiej dopełniały lasy: bory mieszane (przewaga sosny i grabu), bory suche na piaskach, lasy mieszane o przewadze gatunków liściastych,

miejscami dąbrowy, grądy i nadrzeczne lasy łąkowe. Dokumenty krzyżackie i litewskie z XV w. mówią ogólnie o lasach iglastych, lasach liściastych i dąbrowach. Opisy XVI- (np. Hrehorego Wołłowicza z 1559 r.) i XIX-wieczne pozwalają z dużym prawdopodobieństwem rekonstruować typowe zespoły roślinne, rozwijające się w swoistych warunkach glebowych, wodnych itd.²⁴⁾ Klimat kontynentalny, gleby piaszczyste i gliniasto-piaszczyste, w zagłębieniach torfy i gleby podmokłe na ziemiach dawnej Jaćwieszy sprzyjają drzewostanom mieszanym, wielopiętrowym.

Na suchszym terenie góruje sosna, na niższej położonym i podmokłym — świerk; dolne piętro lasu stanowi dąb szypułkowy, klon, jesion i lipa. Za charakterystyczny, choć nie dominujący typ zbiorowisk leśnych, uznać też można grądy i olsy, a więc zbiorowiska leśne z dębem, grabem, olchą i brzozą. Drzewostany sosnowo-świerkowe Puszczy Augustowskiej i Knyszyńskiej są wyjątkowo dorodne i od pocz. XV w. dostarczały drewna (głównie sosna) wysokiej jakości, np. do budowy okrętów²⁵⁾.

Bezpośrednie źródła — kopalne pyłki roślin kwiatowych z torfowisk w pobliżu jezior: Necko, Białe, Różpuda i uroczyska Turiańskiego w Puszczy Augustowskiej — dowodzą ekspansji świerka w XIX — XX w. (do 12% pyłków). Sosna była i nadal pozostaje najważniejszym gatunkiem w lasach Polski północno-wschodniej (50—90%). Zmniejszanie się udziału dębu, po tzw. okresie atlantyckim, jest zdaniem W. Szafera wynikiem tysiącletnich działań człowieka. W czasach prahistorycznych olcha miała 35% udziału w pyłku kopalnym, zaś w 1930 r. tylko 10%²⁶⁾. Największe nasilenie występowania olchy w dorzeczu górnej Biebrzy przypada na tzw. ocieplenie subatlantyckie (lata 400—900 n.e.). Duże obszary zajmowała wówczas tzw. dąbrowa mieszana, brak było jak i dzisiaj: buka i jodły²⁷⁾.

Blizsze badania pozwoliły skonstatować, że różne proporcje występowania pyłków poszczególnych gatunków drzew



Rzeka Marycha i jej bagniste brzegi (fot. Jerzy Baranowski)

zależą od zróżnicowania siedlisk leśnych (przyrodniczo-geograficznych warunków rozwoju)²⁸). Zmiany w szacie leśnej, jakie zaszły w średniowieczu w Kotlinie Augustowskiej i w Suwalskiem, poświadczają także nazwy miejscowości (Brzozów, Zalipie, Dębowo, Cisówek) — ślad po ograniczonych terytorialnie różnych zespołach leśnych. W legendzie znanej mieszkańcom województwa suwalskiego piękna nimfa i jej dzieci zamienione zostały przez Perkuna: synowie w dąb i jesion, córka w osikę, sama zaś nimfa Egle —

w świerk²⁹). Nazwy miejscowe typu: Jegle, Jeglinek — nawiązują właśnie do nazwy świerka (i nimfy?).

Człowiek prahistoryczny i wczesnośredniowieczny wybierał do osiedlania się dogodnie dla siebie miejsca topograficzne (woda, położenie obronne, kontrola przeprawy przez bagna czy rzekę itp.) oraz tereny — nawet wyspowo rozrzucone — żyznych gleb. Właśnie gleby stosunkowo lepsze (klasa III): brunatne i bielcowe pokrywają tzw. Pojezierze Eickie, krainę między Ełkiem i Augustowem. Istotnie,

poświadczane są tu osady jaćwieskie z IV—VII w. n.e.³⁰). I w dobie zmagañ z Krzyżakami (poł. XIII w.) osadnictwo musiało wyglądać tak samo: luźne skupiska dużych gospodarstw, otoczone najczęściej przysiółkami, czasem samotna sadyba leśna. W zgrupowaniach gospodarstw mieszkało na ogół kilka spokrewnionych rodzin lub rozrodzony ród z patriarchą na czele. Zabudowania z grubszych bierwion tworzyły obronne kompleksy, otoczone częstokołami i zasiekami, podparte zapewne stosami kamieni polnych³¹). Ten typ osadnictwa wiejskiego najdłużej zachował się na Podkarpaciu wschodnim, wśród Hucułów (do początku XX w.).

Rodzajami osadnictwa i przemian, jakie dokonywały się w średniowieczu na terenie Mazur, zajmowała się literatura niemiecka. Najciekawsze były ustalenia Otto Schlütera, który „staropruski krajobraz” traktował jako zespół krajobrazów, zróżnicowanych w poszczególnych krainach plemiennych, głównie w zależności od położenia topograficznego i geograficznego. Uważał on, że plemiona pruskie i jaćwieskie trzymały się z reguły nizin, rzek i rynnowych ciągów jezior³²), natomiast piaszczyste, morenowe wzgórza porastały lasy. Atrakcyjność położenia wsi nad wodą była wielostronna: zapewniona bieżąca woda pitna dla ludzi i zwierząt domowych, łąki do wypasu, rybołówstwo i ułatwiona komunikacja łodzią. W dąbrowach wypasano trzody świń, na śródleśnych łąkach owce, bydło i konie.

Dwupolowa gospodarka rolna (radło okute żelaznym ostrzem stosowano tu od V w. n.e.) — wobec prostych narzędzi, surowego klimatu i średniurodzajnych gleb — miała charakter ekstensywny. Stąd niewielkie nawet grupy ludzkie musiały stale prowadzić wyręby i wypalanie lasu, aby uzyskać nowizny i lepsze plony³³). Miejscami więc w pobliżu osad leżał powalony las, po przeschnięciu, w następnym sezonie spalany na miejscu zrębu, aby dać miejsce uprawie żyta, owsa i prosa. Późną wiosną krajobraz zasnuwał się dymami i sadzą drzewną, unoszącymi się z pogorzeliisk. W polu upraw-

nym jeszcze kilka lat sterczały potężne pnie po ściętych drzewach.

Wczesnośredniowieczna Jaćwież była krainą o mozaice krajobrazów naturalnych (puszcze, bagna, systemy jezior) i kulturowych, z bezkształtnymi płacami pól uprawnych, przerzedzonych lasów, gajów i jezior z jazami, z bezładnie rozrzuconymi osiedlami, najczęściej na planie wielodrożnym. Skupiska wsi powstały wokół punktów oporu i centrów władzy wczesnofeudalnej, grodów i gródek (np. Osinki, Krzywólka, Szurpiły, Jeziorko, Rajgród). Tutaj z reguły zagęszczała się sieć drożna, łącząca ze światem zewnętrznym: Litwą, Sambią, ujściem Wisły czy Mazowszem, tutaj lokowały się ośrodki wymiany i targowiska³⁴).

Ludność jaćwieska zamieszkiwała bez wątplenia wybrzeża i półwysep jez. Wigry już w 1 poł. XIII wieku. Wobec braku odpowiednich badań wykopaliskowych rodzaj i rozmiar osady wigierskiej (gród z zespołem osad?) nie są ciągle znane. Natomiast w XIV w. założono tu obronny dwór dla hospodara litewskiego, później klasztor kamedulski, bogato go uposażając. Dzięki obfitszym źródłom pisanim Wigry mogły stać się punktem wyjścia do pokazania miejscowego folkloru (jaćwiesko-litewskiego) i bogactwa przyrody (piękna krajobrazów, legend i historii, przede wszystkim jednak czasów pojaćwieskich).

Zmiany zachodzące w środowisku przyrodniczym były w średniowieczu po prostu przyjmowane, jako nieodwracalna konieczność (powódzie, posucha, ogólne steepowienie klimatu w rezultacie masowych karczunków, wytępienie pewnych gatunków zwierząt itd.). Takiemu stanowisku sprzyjał ówczesny światopogląd, zarówno pogański jak i chrześcijański. Przeciwdziałanie miało ograniczony zasięg: sypanie grobli, kopanie kanałów, w Polsce zresztą głównie w celu doprowadzenia wody pitnej; czasem miało charakter magiczny. Jedynie luksus polowania na największe zwierzęta (niedźwiedź, *tur, żubr, łoś) lub specyficzne potrzeby myśliwskie

dworu księcia (strzeżenie gniazd sokołów, ich tresura do polowania) warunkowały ochronę prawną niektórych gatunków. Potrzeba racjonalnego gospodarowania ograniczonymi zasobami przyrody żywej, zakaz połowów dużą siecią (niewodem, od XIII w.), zakaz wyrębu określonych gatunków drzew były znamionami feudalnego państwa typu zachodnioeuropejskiego (także polskiego od XI w.).

U Jaćwingów uprawnienia książęce mogły się dopiero kształtować w X—XIII w. i dlatego nie można mówić o jakimkolwiek zachowywaniu czy ograniczaniu zachodzących przemian krajobrazowych. W całym średniowieczu tylko ogrody zamkowe i klasztorne były miejscem celowego — głównie ze względów estetycznych i leczniczych — planowego wysiewu i organizowania krajobrazu. We wczesnym średniowieczu ogrody gotyckie (por. go-

tyckie obrazy o tematyce biblijnej) zakładano najbliżej w klasztorach państwa zakonnego i w Liwonii. W praktyce więc Bałtowie zachodni w VI—XIII w. zmieniali krajobraz pierwotny wyłącznie w procesie zasiedlania i zagospodarowywania.

Jaćwingowie, podobnie jak Prusowie, nie budowali miast i nie mając rud kruszcowych nie rozwijali kopalnictwa. W rezultacie na ziemiach między Pregołą, Niemnem i Narwią dominował we wczesnym średniowieczu urozmaicony krajobraz naturalny i wiejski, leśny i polno-leśny. Zmiany następowały jednak stale, chociaż stosunkowo wolno.

(Ilustracje reprodukowano z albumu Jerzego Baranowskiego i J.E. Kucharskiego pt. *Pojezierze Suwalsko-Augustowskie*, Warszawa 1977).

PRZYPISY

¹⁾ A. Połujański, *Wędrowki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa 1959.

²⁾ K. Kulwiec, *Polska w granicach naturalnych i historycznych*, Warszawa 1919, s. 122—123.

³⁾ J. Safarewicz, *Studia profesora K. O. Falka nad nazwami wód suwalskich*, II Konferencja nauk historycznych w Białymstoku pt. *Jaćwież w badaniach 1955—1975 r.*, Białystok 3—4 październik 1975; Autobiograficzny charakter, pełen wspomnień o przygodach i wędrowkach w Suwalskiem, miał referat O. K. Falka: *O metodyce badań terenowych Szwedzkiej Ekspedycji Jaćwieskiej*, na tejże konferencji dn. 4 października.

⁴⁾ A. Kamiński, *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź 1953.

⁵⁾ Zob. syntetyczne studium, wynik kilkunastu lat pracy, wydane pośmiertnie: J. Antoniewicz, *Bałtowie zachodni w V w. p.n.e. — V w. n.e.*, Olsztyn—Białystok 1978, oraz najważniejsze prace historyczne J. Wiśniewskiego w opracowaniach zbiorowych: *Materiały do dziejów ziemi sejmskiej*, Białystok 1963, *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, Białystok 1965, *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, Białystok 1967.

⁶⁾ Podobne znaczenie ma synteza: J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław, 1973.

⁷⁾ Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Warszawa 1900; S. Arnold, *Geografia historyczna*, Warszawa 1953.

⁸⁾ J. Nalepa, *Jaćwingowie. Nazwa i lokalizacja*, Białystok 1964; A. Gieysztor, J. Antoniewicz, A. Kamiński, *Jaćwież*, hasło w: *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. II, cz. 2, s. 305—308.

⁹⁾ S. Zajączkowski, *Problem Jaćwieży w historiografii*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, t. XIX, 1953, z. 1—4, s. 7—59; J. Tyszkiewicz, *Terytorium Jaćwieży w starszej historiografii*, *Prace Instytutu Historycznego UW*, Nr. 1, Warszawa 1975.

¹⁰⁾ Np. Sztabinki, nazwa wsi i jeziora z Suwalskiego, pochodzi od „kamienia” (w jęz. staropruskim: stabis — kamień, dokładny zapis odpowiedniego wyrazu jaćwieskiego nie jest znany.) Wigry, Wigrzańce, nazwa mieszkańców wsi, osady i jeziora, pochodzi od przymiotnika „kręty” lub „wijący się” (litewskie: vingrus — wijący się). Rzeka Sidra, prawy dopływ górnej Biebrzy, ma piaszczyste brzegi i jasny nurt (pruskie: sixdre, litewskie: žigždras — piasek). W dorzeczu Narwi występują 2 rzeczki o nazwie „Piasecznica”. Patrz: K. O. Falk, *Wody wigierskie i huciańskie*. Studium toponomastyczne, t. I Uppsala 1941, s. 6-7, 54-60; J. Nalepa, *Z badań nad jaćwieskimi relikdami onomastycznymi Poteksza*, *Studia linguistica slavica baltica*, Lund 1966, s. 193.

¹¹⁾ M. Polaczekówna, *Wahania klimatyczne w Polsce w wiekach średnich*, *Prace geograficzne E. Romera*, zesz. 4, Lwów 1925, s. 1-64; M. Tyczyńska, *Klimat Polski w okresie trzeciorzędowym i czwartorzędowym*, „*Czasopismo Geograficzne*”, t. 28, 1957, Nr. 2, s. 131-138.

¹²⁾ H. Mitosek, *Zagadnienie zmian i wahań klimatu po epoce lodowej*, „*Kw. HKM*”, R. XIV, 1966, Nr 2, s. 246-248.

¹³⁾ W. W. Betin, J. W. Preobrażenskij, *Surowosti zim w Europie i ledowitost' Baltiki*, Leningrad 1962, s. 1-40; K. Łonniewski, W. Mańkowski, J. Zaleski, *Morze Bałtyckie*, Warszawa 1975; o klimacie ziem nadbałtyckich — s. 105-137.

¹⁴⁾ S. Srokowski, *Prusy Wschodnie*. Studium geograficzne, gospodarcze i społeczne, Gdynia 1945, s. 78-84; J. Kostrowicki, *Środowisko geograficzne Polski*, Warszawa 1968, s. 286-287.

¹⁵⁾ J. Kondracki, *Polska północno-wschodnia*, Warszawa 1972, s. 67-92.

¹⁶⁾ A. Palczyński, *Projekt utworzenia obszarów ochronnych na torfowiskach biebrzańskich*, „*Chrońmy przyrodę ojczystą*”, 1968, Nr. 5, s. 5-14; tegoż, *Bagna jaćwieskie*. Pradolina Biebrzy, *Roczniki Nauk Rolniczych*, ser. D, t. 145, Warszawa 1975.

¹⁷⁾ A. Maksimow, H. Okruszko, S. Liwski, *Torfowiska biebrzańskie; Kuwasy, Modzelówka i Jegrznia*, *Roczniki Nauk Rolniczych*, ser. A, t. 71, zesz. 3, Warszawa 1955, s. 351-404.

¹⁸⁾ Petri de Dusburg, *Chronicon terrae Prussiae*, liber III, cap. 308, sub anno 1311, *Scriptores Rerum Prussicarum*, Lipsk 1861, t. I, s. 175.

¹⁹⁾ J. Panfil, *Bóbr zwierzę ginące w Polsce*, Warszawa 1960. Obecnie rezerwaty bobrów w Suwalskiem znajdują się w pobliżu jezior i miejscowości: jez. Bobruczek, Stary Folwark, Jez. Długie, jez. Klonek, na rzece Rospuda, w Ossowcu nad Biebrzą i inne: Z. Denisiuk, Z. Głowaciński, *Ostoje bobrów w Polsce oraz niektóre aspekty ich ochrony*, „*Chrońmy przyrodę ojczystą*”, 1971, Nr. 6, s. 26-35.

²⁰⁾ J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII w.*, *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, Warszawa 1967, s. 163.

²¹⁾ Z. Gloger, *O żubrze litewskim i turze mazowieckim*, „*Tygodnik Polski*”, 1899, Nr. 45-52; J. Tyszkiewicz, *Puszcze mazowieckiego Ponarwia do poł. XIX w.*, *Badania z dziejów osadnictwa i toponimii*, red. J. Jańczak, T. Ładogórski, Wrocław 1978, s. 63-106.

²²⁾ *Park Narodowy w Puszczy Białowieckiej*, red. J. B. Faliński, Warszawa 1968, s. 140.

²³⁾ A. Lityński, *Jeziora suwalskie i ryby je zamieszkujące w świetle danych dokumentu z XVI w.*, *Archiwum Hydrobiologii i Rybactwa* t. IX, 1935, s. 122-135. Od 1969 r. do 1933 r. wyłepiono tylko 2 gatunki ryb, na 14 gatunków poświadczonych i łowionych w XVI w.

²⁴⁾ J. Tyszkiewicz, *Środowisko naturalne i antropogeniczne dorzecza Narwi przed 1000 lat*, Wrocław 1975, s. 53-68.

²⁵⁾ L. Mroczkiewicz, *Podział Polski na krainy i dzielnice przyrodniczo-leśne*, Warszawa 1952; s. 41; Z. Obmiński, *Regionalizacja przyrodniczo-leśna w: Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce*, Warszawa 1965, s. 32-39.

²⁶⁾ W. Szafer, *O typach leśnych i ich sukcesjach w Puszczy Augustowskiej*, „*Las Polski*”, t. X, 1930, Nr. 7, s. 365-376.

²⁷⁾ M. Bremówna, M. Sobolewska, *Podyluwialna historia lasów Puszczy Augustowskiej na podstawie analizy pyłkowej torfowisk*, „*Las Polski*”, t. XIV, 1934, Nr. 1-3, s. 32-50.

²⁸⁾ W. Oltuszewski, *Historia lasów Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego*

w świetle analizy pyłkowej, Poznań 1937. Ciekawa praca — J. Stasiak, *Badania nad starożytnym krajobrazem Pojezierza Suwalskiego w rejonie Szwajcarii*, Białystok 1965 — dotyczy rekonstrukcji roślinności w I tysiącleciu n.e. w okolicy miejscowości Szwajcaria i Osinki (b. pow. Suwałki).

²⁰⁾ H. Syska, *Mgły nad Wigrami*, Warszawa 1953, s. 18.

²¹⁾ J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich*, s. 474—476; J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1974, s. 70—75.

²²⁾ *Vita sancti Stanislai cracoviensis episcopi (vita maior)*, pars III, cap. 52, *Monumenta Poloniae Historica*, t. IV, Lwów 1884, wyd. S. Kętrzyński, s. 430—431.

²³⁾ O. Schlüter, *Wald, Sumpf und Siedlungsland in Altpreußen vor der Ordenszeit*, Halle 1921, s. 26, 55, 61—62.

²⁴⁾ Por. materiały zgromadzone w pracach: F. Piaścik, *Osadnictwo w Puszczy Kurpiowskiej*, Warszawa 1939, oraz — A. Chętnik, *Życie puszczańskie Kurpiów*, Warszawa 1971.

²⁵⁾ Porównaj ogólne sformułowania dotyczące krajobrazu wsi średniowiecznej: Z. Novák, *Architektura krajobrazu*, Warszawa 1979, s. 138—140.